N^{er.} 62.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 23. MAIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 21 Maia	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 27 liniy 10,4		Pólnocno-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +10	,, — 10,7	Pólnocny	Pólnocno-zachodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 3	,, — 11,7	Pólnocny	Pólnocno-zachodni	Gwiazdy.
22	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 3	Cali 27 liniy 11,1		Pólnocno-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +13	,, — 10,4		Zachodni	Niepewno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 9	,, — 9,5		Południowo-zachodni	Gwiazdy.

OBWIESZCZENIE RZĄDOWE.

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Wyczytawszy w Nrze 118 Kuryera Warszawskiego z daty 19 b. m. iż Possessya Nro 1713 Litt. B. w Aleach położona, z domem massiw murowanym ieszcze nieukończonym, iest z wolnéy ręki do sprzedania, ostrzega Konkurentów do nabycia téyże Possesyi, iż teraźnieyszy Właściciel, na mocy rozporządzeń wyższéy Władzy uzyskał pożyczkę z funduszu Publicznego w Summie Złp. 10,000, wyraźnie Złotych Dziesięć tysięcy, na wymurowanie powyżéy rzeczonego domu, którą dla niezałożenia dotąd Księgi wieczystéy hypotecznéy, tymczasowo Aktem Urzędowym przed Reientem Rudnickim w dniu 21 Sierpnia r. 1824 spisanym, na Possessyi swéy w mowie będącéy zabespieczył. Z tego więc powodu, gdy dla braku Księgi wieczystéy Stan hypoteczny Possessyi Nro 1713 Litt. B. iawnym bydź niemoże, Urząd Municypalny, na zasadzie powyżéy powołanego Aktu i ninieyszego ostrzeżenia, Gruntu iedynie i Domu murowanego téyże Possessyi trzymaiąc się, zwrotu udzielonéy pożyczki Publicznéy od nabywcy drogą prostéy Exekucyi Administracyynéy dopominać się będzie.

w Warszawie dnia 20 Maia 1825.

Radca Stanu Prezydent
Woyda.
Sekretarz Jeneralny
G. Jachołkowski.

WARSZAWA.

— N. PAN powrócił dnia wczorayszego nad wieczorem do Warszawy.

— W Paryżu wyszedł teraz z druku « Wybór dzieł Króla Stanisława *Leszczyńskiego* « (Oeuvres choisies de Stanislas, roi de Pologne) z wiadomością historyczną o życiu Jego przez Panią *de Saint-Ouen*, Tom ieden z rycinami i *Fac simile* pisma tego Monarchy. Cena 7½ franków.

— Jeżeli pogoda tak do wieczora posłuży iak do téy chwili, przeiażdżka dzisieysza na *Bielany*, będzie tak świetna iak od bardzo wielu lat nie była.

— Trawa świeżo koszona znayduie się w każdym czasie do sprzedania w ogrodzie Saskim; — dowiedzieć się można u Ogrodnika.

PRZYIECHALI (dnia 21 i 22 Maja) Radoszewski Prezes z Kalisza — Chodoire Józef Baron z Wołynia — Fitzner Ernest Negocyant z Frankfurtu — Zurhoren Ludwik kupiec z Lipska — X. Marciszewski Biskup z Seyn — Raczyński Edward Hr. z Poznania — Malachowska Anna Kasztelanowa z Końskich — Dulski Andrzéy Starosta z Sokoli góry — Erles Karol, Szlachcic Angielski z Wiednia — Ekelt August kupiec z Wilna — Rossi Józef Szlachcic Angielski z Wiednia.

WYIECHALI (dnia 21 i 22 Maja) Skarbek Józef Hr. do Kujaw — Cielecki Onufry poseł do Miedniewic — Wołowski Franciszek Obyw. do Otwocka — Walewska Jadwiga Hr. do Rożnik — X. Józef Gorczyński Kanonik do Liwa — Gruszecki Kasper Sędzia Appellacyyny do Kielc — Kuczkowski Piotr Nadworny Radca do Góry — Niesiołoski Hr. do Opola — Tschoppe Radca Tayny do Berlina — Łubiński Adam Sędzia do Kozłowa — Ledóchowski Jan Poseł do Helenowa.

z Sztokholmu 11 Maja

— Jenerał Porucznik Baron *Boye*, Inspektor pierwszéy dywizyi piechoty, na prośbę swoię otrzymał uwolnienie od służby Szwedzkiéy.

— Samobóystwa pomnażaią się tu w sposobie przerażaiącym, i smutne daią wyobrażenie stanu w iakim się w ogólności religia znaydować może.

z Berlina 17 Maia

— N. Królowa Niderlandzka, z J. K. M. Xiężniczką Maryanną przybyły tu dnia dzisieyszego; również i Niderlandzki Minister Spraw zagranicznych Hrabia *Reede*.

— Brat Króla Jmci Xiąże *Wilhelm* powrócił tu z Moguncyi.

— Mówią iż zawartą została umowa z Jenerałem *Congreve* w czasie iego ostatniego pobytu, względem oświecania gazem téy stolicy.

z Frankfurtu 13 Maia

— Dnia 21 Kwietnia Seym związku niemieckiego odrzucił iednozgodnie petycyą kollegium Frankfurskich adwokatów, przeciwko postanowieniu senatu tego wolnego miasta, które dozwala starozakonnym dopełniać obowiązków sądowego obrońcy. Seym oparł swoie odrzucenie w tym przedmiocie na tém, że powyższe postanowienie, zasadzaiące się na 7mym artykule aktu konstytucyi, wydaném było przez właściwą władzę.

— W Niemczech udoskonalaią się poczty coraz bardziéy. Od dnia 1. Czerwca w moc umowy przez Administracyą poczt Król. Bawarskiego i Ces. Austryackiego zawartéy, zaprowadzona będzie między Wiedniem a Frankfurtem spieszna wozowa poczta (Mail-Courier) która prócz listów, czterech podróżnych zabierać będzie mogła. Listy dawniéy na tym trakcie siedmiu dni potrzebuiące, w pięciu dochodzić będą z Wiednia do Frankfurtu. W tymże samym czasie maią bydź zaprowadzone podobneż poczty między Lipskiem a Berlinem, a zwolna i na wszystkich głównych traktach niemieckich. Administracya poczt Xięcia Taxis każe teraz wszystkie wozy na wzór francuzkich budować w Strasburgu; zaletą ich bydź ma lekkość, trwałość i wygoda.

z Londynu 6 Maja

— Pokazuie się że wieść o niezmierném mnóstwie Banknotów w kurs puszczonych była przesadzona; owszem Dyrektorowie banku Angielskiego oświadczyli, że widzą potrzebę pomnożenia liczby tych papierów, i że wywóz złota żadnéy im nie sprawia obawy.

— Podług wykazu przedłożonego przez Admiralicyą Izbie niższéy spuszczono z warsztatu od 1. Stycznia 1815. r. 68 liniowych okrętów i fregatt maiących w ogóle 3886 armat, 6 szalup (liczba armat niewskazana), 37 brygów z 378 armatami, 4 bombardyerskie statki, 4 kuttry, 7 przewozowych statków, 3 iachty i 2 inne okręty.

— Podług odebranych wiadomości z Banka, stolica *Muntok*, została dnia 6 z. m. przez pożar w perzynę obróconą. Przy nayusilniéyszém usiłowaniu ledwie zdołano ocalić rządowe magazyny i kilka domów. Tak zagraniczni iako i chińscy mieszkańce są przez to nieszczęście w naywiększéy nędzy pogrążeni.

— Zdaie się że Jenerał *Santona*, dowódzca w Jucatan, zamyśla ogłosić się tamże niepodległym. Mówią w gazetach o woyskach wysłanych przeciwko niemu. Podeyrzliwi ludzie mniemaią iż to iest obrot aby też woyska zbliżyć do wyspy Kuby, dla doświadczenia czyli się tam co przedsięwziąć nieuda.

— Dnia 23 Kwietnia odbył się tu nie pospolity obrządek weselny. P. Henryk *Tauton*, autor kilku dzieł o moralności, maiący lat 95 ożenił się z Panną *Galton* maiącą lat 47; podpisuiąc kontrakt rzekł do niéy: iż okazał przez lat 74 że iest dobrym mężem i w tym drugiém małżeństwie utrzyma swoię sławę. (*Et.*)

— Wyrachowano koszta wybudowania drogi żelaznéy, z Londynu do Manchester i Liverpool na 12,000 f. s. (300,000 frank.) na milę, około 800,000 franków na milę francuzką których 25 czyni stopień ieo-

graficzny. Drogi te będą szerokie na 60 stóp angielskich.

— Lubo żaden statek nie przybył z Buenos-Ayres, odebraliśmy iednak wiadomości z téy części świata, przez podróżnego, który płynąc na okręcie Rossyyskim do Amsterdamu przeznaczonym, wylądował na wyspę Wight. Wiadomości te dochodzą do 6 Lutego, to iest do epoki, w któréy chociaż wszystko było spokoyne, ważnych przecież spodziewano się wypadków. W rzeczy saméy, Rzeczpospolita zdawała się bydź ustaloną, lecz czynione przygotowania woienne przeciw Paraguay, gdzie rząd podniecony przez naczelnika swego Doktora *Francia* dopuścił się kilku niesłychanie oburzaiących czynów. Paraguayczykowie mieli 15,000 woyska wybornie uzbroionego, lecz źle ćwiczonego, a przeto nie można się spodziewać aby się woysku Rzeczypospolitéy oprzeć potrafiły. Doktor *Francia* wszelkie przedstawienie ze strony rządów amerykańskich odrzucił, i ciągle kray zamknięty trzyma dla cudzoziemców.

Stolica zapełniona iest zakładami handlowemi Europeyczyków. Anglicy przechodzą wszystkich co do liczby iako też i zamożności; lecz nie są lubieni od mieszkańców; Francuzi i Niemcy więcéy zyskuią przychylności. Wszyscy modniarze są Francuzi, podobnież iak kucharze, oberżyści i iubilerowie. Interessa skarbowe poruczone są P. *Wild*, byłemu bankierowi Londyńskiemu, który tam oddawna osiadł i wielki ma wpływ na obywateli. Władze tamteysze ułatwiaią emigracye Europeyczyków a nadewszystko Niemców. Ułatwiaią osadnikom wszelkiemi sposobami zakładanie osad rolniczych i zakładów przemysłowych. Dobry kucharz, woźnica, lokay, biorą na miesiąc po 160 fr. płacy i żywność. Artykuły żywności są nadzwyczay tanie; (*) Krowa kosztuie 40 fr. (złp. 64) wieprz 5 fr. (8 złp.), reszta w tym samym stósunku.

Traktat handlowy z Anglią zawarty został na podstawie wzaiemnie równych korzyści. Ratyfikacya iego wymieniona została na publiczném posłuchaniu które P. *Parish*, Konsul Jeneralny Króla JMC. W. Brytanii, miał u P. *Las Heras* Naczelnika Rządu.

— Odebraliśmy także doniesienia z Rio-Janeiro, z ostatnich dni Stycznia. Powstało tam nieiakie zamieszanie w skutek rozbroienia pułku niemieckiego, który budził zazdrość Brazylczyków. Żołnierze niemieccy wzięli się do broni i zamordowali kilku oficerów kraiowych. — Cesarz zdawał się bardzo skłonnym do zniesienia systematu konstytucyynego. Cesarzową powszechnie uwielbiaią w kraiu, iest ona łagodna, miłosierna, opiekunka wszystkich nieszczęśliwych. Częstokroć sprzedaie kleynoty na wsparcie cierpiących niedostatek.

Biega w Ameryce pogłoska o bliskiéy wyprawie Boliwara przeciw Hawannie. Niespokoyni z wyspy Kuba są w iawnéy korrespondencyi z rządem Kolumbiyskim, a władze Króleskie zdaią się nie mieć dosyć mocy dla wstrzymania burzy, grożącéy téy wspaniałéy osadzie.

Osoba od któréy powzięliśmy te szczegóły, zaymowała znakomitą posadę w iedném z Państw Europeyskich, zna ona dostatecznie Amerykę, mówi o iéy sprawach bez nienawiści i przesądu. Zaręczamy więc za te doniesienia, które z ważnéy przyczyny dziennikom Angielskim udzielone zostały. (*Dr. bl.*)

(*) Ten stósunek wzięty do cen angielskich.

(*Dokończenie dyskussyi nad uposażeniem duchowieństwa katolickiego.*)

Pan *Peel* powstał i zaczął od téy uwagi, że członkowie stron obu zgadzaią się iż teraźnieysza kwestya iest odosobniona, i można zastanawiać się nad nią bez względu na żadną inną. Zasada, rzekł mówca, wskazuiąca ograniczenia cywilne tym którzy się oddzielaią od religii stanu, może bydź prawdziwa lub mylna. W téy chwili rozbierać iéy nie będę; nie objawię zdania któreby stronnikom wyzwolenia dało powód do rozpraw w tym przedmiocie. Pytanie obecne opiera się na względach zupełnie oddzielnych i może bydź rozstrząsane nie zalegle od wyzwolenia Katolików.»

„Izba rozbiera teraz czyli przystoi aby naród utrzymywał, i podniecał że tak powiem, zdania religiyne tych, dla których uposażenie iest proiektowaném.“

Pan *Peel* mniema « że lepiéy byłoby do następnego posiedzenia tę rzecz odłożyć; w tenczas z wielu przyczyn sposobnieysza byłaby pora. Umysły są teraz wzburzone. Jeżeli proiekt wyzwolenia przeydzie na teraźnieyszém posiedzeniu, w roku przyszłym i parlament i naród z zimnieyszą krwią i z mnieyszą liczbą przesądów do narady przystąpią. Nie ma ważnieyszéy rzeczy nad ustanowienie *stósunku* pomiędzy kościołem katolickim i panuiącym. Żądaią rocznego uposażenia dla duchowieństwa katolickiego, lecz izba nie powzięła zawiadomień potrzebnych do sądzenia w téy sprawie. Nie znamy żadnych szczegółów środka który ma na celu uposażenie duchowieństwa, zawsze nawet po tém uposażeniu niezależącego od rządu; czyliż kościoł katolicki w iakimkolwiek kraiu odbiera uposażenie a nie zależy od niego? Lecz ozwie się kto że Anglia stanowi wyiątek od tego prawidła; ia tak nie myślę. Sprzeciwiaią się temu instytucye kraiowe; wypłata 250,000 f. st. duchowieństwu nad którém żadnéy władzy rząd mieć nie będzie, sprzeciwia się bez wątpienia zasadom konstytucyi.»

P. *Peel* oświadcza «że nie żąda aby Król miał wpływ bezpośredni na duchowieństwo katolickie, w celu powiększenia władzy króleskiéy; mówi o tém iedynie dla wykazania iak ten środek ważnym iest co do polityki i iak trudno pogodzić go z zasadami konstytucyi angielskiéy. Izba bez wątpienia może roztrząsać czy rząd powinien obmyślić utrzymanie duchowieństwa katolickiego, iuż to w ten sposób iak utrzymuie w Szkocyi duchowieństwo protestanckie i prezbyteralne, iuż podług prawideł podanych przez szlachetnego lorda. Lecz w każdym razie spodziewać się należy że izba pierwéy informacyi zasięgnie.»

«Usuwaiąc dowody teologiczne, prawodawstwo, ieżeli uposażenie przysądzone będzie, powinno zmienić zasadnicze artykuły religii protestanckiéy. W istocie byłaby to znaczna niestósownosć żądać aby członkowie zwyczayną wykonywali przysięgę, głosowawszy za uposażeniem 250,000 f. st. dla kościoła katolickiego. (*Słuchaycie*) Żądaią z politycznych powodów aby duchowieństwo katolickie edukowało się za granicą; summa zaś przysądzona na kollegium w Maynoth opiera się na powodach zupełnie przeciwnych tym którémi teraźnieyszy wniosek popieraią.»

«Oprócz tego środek ten byłby skutecznym o tyle tylko, o ileby Papież ustąpił swego prawa inwestytury. Czyliż izba zezwoliłaby na opłacanie osób wyłącznie mianowanych przez Papieża?”

P. *Peel* zakończył swoię mowę» żaląc się że z takim pośpiechem usiłowano skłonić izbę do przyięcia tego środka nie rozważywszy pierwéy wszystkich iego skutków. Utrzymuie że ten środek wyniesie katolików nad dyssydentów, co, iak mówi, sprzeciwia się zasadom rewolucyi 1688. Jednakże przydaie że w razie gdyby bill wyzwolenia przeszedł w izbach nie wie czyliby trwał swoim oporze.”

P. *Wynn* mniema że «środek którym się Izba zaymuie należy do wysokiéy polityki; że przyięcie iego usunęło niektóre zawady tamuiące postęp drugiego bilu w obu Izbach. Jego zdanie opiera się na zdaniu dwóch wielkich Ministrów P. *Pitt* i Lorda *Londonderry*. «

« P. *Pitt* rzekł przed dwudziestą laty, że uposażenie duchowieństwa iest iedyném zaręczeniem które Izba mieć może w razie ieżeli przystanie na wyzwolenie Katolików. «

« Mniema że naylepszém zaręczeniem nie iest pewność, iż Katolicy nie maią zasad przeciwnych porządkowi towarzyskiemu, lecz środek prawodawczy któryby Xiędza katolickiego uczynił ogniwem między rządem i Katolikami. «

«Przyzwoitą byłoby rzeczą aby uznano że Papież nie może cudzoziemców mianować na Biskupstwa. «

«Chociaż duchowieństwo katolickie otrzymawszy uposażenie powinno wyrzec się części składek które teraz pobiera, iednakże nie można żądać aby się zrzekło dochodów przypadkowych które pobiera kapłan protestancki. Pytaią się dla czego nie udzielaią dyssydentom teyże saméy łaski którą chcą udzielić duchowieństwu katolickiemu; łatwo odpowiedzieć na to: że nie ma téy saméy polityczney potrzeby. Gdy zwrócimy uwagi na stan polityczny Katolików, na ich liczbę i na roziątrzenie sprawione w ich umyśle przez ostatki Kodexu karnego, musimy uznać że względem nich istnie potrzeba która nie zachodzi w stanie dyssydentów; w miarę iak potęga tych którzy mogą zostać niechętnemi, a nawet nieprzyiaciołami rządu, iest większa, tém gwałtownieysza staie się potrzeba bezpośredniéy zmiany. « Pan *Wynn* przydał „ że z upodobaniem zwraca uwagę Izby na to, że w tym przedmiocie niepodano petycyi, co dowodzi że naród roztrzygnięcie iego mądrości Parlamentu powierzył. — “

P. Ryszard *Martin* czyni uwagę że zdaie się iakoby wniosek od samego duchowieństwa pochodził, lecz on wie bardzo dobrze że duchowieństwo wolałoby w teraźnieyszym stanie pozostać; iednakże iest on za wnioskiem, ponieważ dąży do uwolnienia protestantów od sprawiedliwych zarzutów. Przymuszaią Katolików do przykładania się na utrzymanie Kościołów protestanckich; lecz po uposażeniu rzekniemy do nich: żalicie się, a my także płacimy podatki na utrzymanie waszego duchowieństwa.

P. *Rice* głosuie za wnioskiem z dwóch przyczyn. Nayprzód że Duchowieństwo Katolickie iest zgromadzeniem maiącém naywiększy wpływ w Irlandyi; należy go więc przywiązać do rządu. Powtóre że katolicy Irlandzcy składaią nayuboższą klassę, muszą na mocy prawa przykładać się

do utrzymania duchowieństwa protestanckiego; sprawiedliwie przeto wypada ulżyć im część ciężaru który ponoszą opatruiąc swoie duchowieństwo. »Co do mnie, rzekł P. *Rice*, nie iestem z rzędu tych ludzi, którzyby woleli żeby żadney Religii w Irlandyi nie było aniżeli żeby była Katolicka. Szanuię Religią Katolicką nie dla tego że iest Katolicka, lecz że iest Chrześciańska.«

»Pragnę ażeby wszędzie gdzie się znayduie iéy zasady głęboko były wkorzenione w umysły iéy wyznawców, a to nastąpi iedynie przez ułatwienie instrukcyi, która dotąd niezmiernie ograniczoną była przez ubóstwo duchowieństwa Katolickiego. Jako przyiaciel wyzwolenia iestem za tym środkiem, lecz iako przyiaciel wolności cywilnéy, sprzeciwiałbym się iemu gdybym mniemał że nadaie rządowi nieograniczoną władzę nad duchowieństwem Katolickiém. Przekonany iestem że nie wyniknie z tego takowy skutek i mniemam że rząd niemiał go na myśli. Duchowieństwo Katolickie ma prawo do względów Rządu; zawsze łożyło wszelkie usiłowania na utrzymanie lub przywrócenie spokoyności w Irlandyi. — W każdém zdarzeniu członkowie tego zgromadzenia naygorliwiéy i nayusilniéy dopomagali władzy cywilnéy.«

„To co mówię, przydał, opiera się na wszystkiém co było udzielone obu Izbom, zwłaszcza z badania Sędziego *Day* a ia sam mogę ię zaświadczyć własném doświadczeniem.“

„Jeżeli Izba chce aby Irlandya zachowała spokoyność, ieźli chce aby pomyślność państwa nie doznała uszczerbku, te bile przyięte będą. — Czas nagli; okoliczności do których nie chce czynić zastósowań, wskazuią nam potrzebę niezwłocznego rozstrzygnienia tak ważnych przedmiotów.“

P. *Brougham* zabrał głos pośród wołania o zamknięcie narad. Gdy wyznawcy iakiéy Religii są tak liczni iak u nas katolicy, obowiązkiem rządu iest aby im udzielił sposobów pozyskania instrukcyi Religiynéy. Lecz to niedowodzi że potrzeba opatrywać wszystkie sekty. Srodek iest dobry lecz nienależy nazywać go zabezpieczeniem; z niego domyślać by się można niebezpieczeństwa, a tego nie ma ze strony Katolików. Przystańcie na wyzwolenie a zabezpieczycie sobie przychylność ludu.

Zamknięto Obrady i przystąpiono do głosowania, którego skutek wiadomy.

---

z Madrytu 29 Kwietnia.

— Dwór iest ciągle w Aranjuez. Król nagradzaiąc niewinne cierpienia byłego Ministra *de la Cruz* raczył go posunąć na stopień Jenerała Porucznika w woysku; Hr. Barente i don Manuel Saez, iako nie prawnie w téy okoliczności działaiący, skazani zostali pierwszy na cztery miesiące więzienia w twierdzy, drugi na zawieszenie w urzędowaniu przez tenże czas; prócz tego obadwa na poniesienie kosztów.

— P. *Arjona* były naczelnik Policyi mianowany został Gubernatorem Sewilli. Pan *Rufino Gonzalez*, Intendent Policyi, przechodzi do rady Kastylskiéy. Niewiadomo kto iego następcą będzie.

— Sądzą iż P. *Ugarte* uda się na Kongress do Medyolanu.

— Don Andrzéy *Caballero*, tuteyszy bogaty kupiec, został świeżo do Pana *Zea* do Aranjuez przywołany, a to iak mniemaią, w sprawie preiektowanéy pożyczki z hollenderskiemi domami.

— Woyskowy dowódzca okręgu Tuy okazał ministrowi woyny swoię obawę z powodu licznego zbierania się na portugalskich granicach; skutkiem tego było, iż iako człowiek boiaźliwy oddalonym został ze swoiego stanowiska. (*G. B.*)

— Madrycki Trybunał karny wydał wyrok w sprawie osób składaiących radę woienną która osądziła Porucznika *Goiffieu*. Cztery osoby zostały skazane na pięcioletnie więzienie w twierdzy, a dwie na 4 lata; po czém wszystkie 6 będą zawieszone w swoiém urzędowaniu przez czas wyrównywaiący przeciągowi czasu ich więzienia. Co do Jenerało *Copons*, ponieważ głosy sędziów były podzielone, przeto Sąd naywyższy wyda na niego osobny wyrok.

Zaoczni zostali skazani, ieden na szubienicę, trzech na uduszenie, sześciu na galery, dwóch na tęż samę karę na 8 lat, a nakoniec ieden na 4 lata więzienia w twierdzy Barcellonie; ten ostatni iest to Jenerał *Morillo*. Zostawiono prawo matce ś. p. Pana *Goiffieu* odwołania się od tych wyroków, ieźli to przyzwoitém osądzi.

— Koszta około budowania dróg w roku przeszłym łożone, wynoszą trzy miliony 355,677 realów (1,341,000 Złp).

— Króleskie rozporządzenie, dozwalaiące wprowadzania zboża do naszych portów, stało się powodem wielkiego szemrania; albowiem właściciele dóbr w nowéy Kastylii, którzy iuż byli zaczęli wysyłać swoie zapasy częścią do północnych portów, częścią do innych okolic półwyspu, musieli raptem poprzestać swoich wywózek, gdyż zboże znacznie staniało.

(*L. d. B.*

---

z Paryża 10 Maja.

— Hrabia *Oriola*, nadzwyczayny Poseł portugalski, miał uroczyste posłuchanie u Króla d. 8.

— Poiutrze Xiąże *Northumberland*, W. Poseł angielski, i *Sidi-Mahmud* Poseł tunetański, będą mieli posłuchanie wstępne.

— J. K. M. Xiąże *Maxymilian* Saski, z dostoyną córką swoią Amelią, przybyli tu dnia dzisieyszego w powrocie z Madrytu.

— Król Jmć postanowieniem swoiém z dnia 8 Maia b. r. mianował Kommissyą likwidacyyną do obliczenia należytości Francuzów, których maiątki były zaięte i sprzedane w czasie rewolucyi. Prezesem téy Kommissyi mianowany Marszałek Xiąże Tarentu, Członkami zaś Ministrowie Stanu: Markiz *Lally-Tolendal*, Hr. *Vaublanc*, Hr. *Dupont*, Hr. *Beugnet*, Xiąże *Narbonne-Pelet*; Parowie: Xiąże *Brissac*, Vice-hrabia *Dambray*, Hr. *Laforest*, Hr. *d'Haubersart*, Hr. *Breteuil*, Deputowani: *Calemard-Lafayette*, *Dufougeray*; *Fouquier-Long*, *Ollivier*, *Maquillé*; Radcy Stanu: *De Blaire*, *Brevannes*, *de Vérigny*, Markiz *de Saint-Géry*, Baron *Fréville*, Baron *Guilhermy*, Henri *Longuève*, *de la Porte-Lallanne*, *Dupleix de Mézy*, Baron *Camus-Dumartroy*.

— Jest w St. Cloud góra nader wysoka, wyższa od pałacu, któréy Xiąże Bordeaux dał nazwisko *Góra Trocadero*. — Dzieci Francyi oświadczyły chęć przechadzania się na niéy codziennie; poczyniono więc w tym celu nader dowcipne urządzenia aby JJ. KK. MM. nienużyli się wstępuiąc na wierzchołek téy góry. I dla tego dzieci Francyi które poprzednio mieszkały na dole pałacu, przeniosły się do naywyższego pokoiu. Poczém zrobiono przeyście z tego pokoiu do *góry Trocadero*, przez wybudowanie mostu na łańcuchach, podobnego do mostu Inwalidów, którego obadwa końce przytykaią, ieden do pokoiów JJ. KK. MM. a drugi do saméyże góry. Widok tego dosyć wysoko zawieszonego mostu, którego mocna budowa nie może żadnéy sprawiać obawy, iest nader malowniczy.

— Minister Spraw Wewnętrznych wniósł do izby Deputowanych aby miastu Rheims dozwolono, uczynić nadzwyczayną składkę w ilości 80,000 fr. na koszta koronacyi. *Francuzki Courier* poczytuie to za ucisk, że miasto musi zaniechać potrzebnieyszych ulepszeń, dla poniesienia kosztów na widowiska i rusztowania przy obrzędzie namaszczenia, które przecież można było wystawić z tylu milionów, przeznaczonych od narodu na tę wielką uroczystość.

(*L. d. B.*)

— Powiadaią, że francuzki ieneralny Konsul w Lewancie otrzymał zlecenie aby odebrał deklaracyą świadectwa od Jenerała *Guilleminot*, naszego Posła w Stambule, w przedmiocie tyczącym się kontraktów Ouvrarda. Wysłuchaią także świadectwa w téy sprawie Margra. *Semonville* i Jenerała porucznika *Bordesoulle* iako świadków.

— Wszystkie Teatra przysposobiaią się w sztuki które maią bydź grane w czasie świetnego obrzędu namaszczenia: uczą się iuż ról i doskonalą w dokładném ich oddaniu.

— Burmistrz miasta Rheims doniósł Ministrowi domu Króleskiego, iż wszelkie przedsięwziął środki, aby wśród natłoku, iakiego w podobnym razie spodziewać się należy, ani żywności ani pomieszkań nie brakło. Piekarze złożyli potróyną kaucyą; rzeźnicy obowiązali się do dostawienia codziennie 120,000 funt. mięsa, w razie potrzeby nawet więcéy, nie podwyższaiąc ceny, nad zwyczayną, (teraz zaś kosztuie funt gr. 24 do 30). Rzeźnicy po wsiach opatrzyli się także w znaczne zapasy. Dotąd są ieszcze pomieszkania do naięcia; pokóy umeblowany za 200 do 300 fran.

— Kapitan *Paillet de Warey* autor historyi życia i dzieł Woltera, w któréy zbiia błędy tego filozofa, mianowany został Kapitanem placu w Brest.

— Przed kilką dniami towarzystwo rozkrzewiania przemysłu narodowego odbyło publiczne posiedzenie pod przewodnictwem P. *Chaptal*. Dwa złote medale zasługi udzielone zostały: Panu *Crespet* z Arras za wyrabianie cukru z buraków, i PP. *Manby* i *Wilson* za wprowadzenie machin angielskich. Fabryka Pana Crespet dostarcza rocznie 150,000 funtow, każdemu ią odwiedzać wolno; był w niéy nawet pewny Xiążę z Ukrainy który się chciał nauczyć sposobu wyrabiania cukru. Wynalazł on bardzo wiele sposobów ułatwiaiących robotę. PP. *Manby* i *Wilson* według praw angielskich skazani zostali na zapłacenie dwóch tysięcy funtów sterlingów kary za bezprawne potaiemne wyprowadzanie machin i robotników; karę tę złożyli. Teraz odesłali robotników angielskich, i używaią Francuzów którzy mieysce ich wybornie zastąpić mogą. Taczkarz francuzki po krótkiéy nauce, zastąpił wybornie angielskiego Gissera które-

mu na dzień po 22 fr. płacić trzeba było. Pomiędzy innemi przedmiotami z téy okoliczności w salach towarzystwa wystawionemi szczególniéy zwracały uwagę następuiące: zegar *Wagnera* przeznaczony do pałacu Nekera, który sam się naciąga za pomocą osobnego mechanizmu; lampa przenośna gazem napełniana; kwiaty z rogu Wielorybiego przez P. *Loisel* do wysokiego stopnia doskonałości doprowadzone.

— Redakcya Dziennika *Gazette de France* odebrała list następuiący:

„Mości Panie, są dzienniki które obwiniaią Ministrów francuzkich że kupili *Kuryera Angielskiego*, i że płacą mu za to, aby umieszczał prywatne ich listy. *Kuryera francuzkiego* nie kupiła Anglia, a gdyby tak było, to on wart tego iako też inne dzienniki francuzkie iemu podobne. Brzmią bowiem bezprzestannie pochwałami Anglii, iéy rządu, iéy *tolerancyi w materyach religiynych*, iéy skarbu. Na poparcie tego ostatniego rozdziału, przytoczę paragraf wzięty z angielskiego dziennika z roku zeszłego; ten dziennik nauczy nas że nasze konsumpcyyne opłaty, z całą swoią ostrością, są mniéy dokuczliwe od akcyzy tudzież innych maleńkich poborów angielskich. Lecz zostawmy, niech mówi sam dziennikarz angielski:

„Wszystko co idzie do gęby, co przykrywa plecy, lub leży pod nogami którego z mieszkańców troyga Królestw, płaci podatek. Również wszystko płaci co iest dobre do widzenia, słyszenia, mówienia, czucia i wąchania. Swiatło opłaca podatek, i wszystko co iest w wodzie i pod ziemią, co rośnie za granicą lub w Anglii, co iest pierwszym produktem ziemi lub też płodem rękodzieł.— Sos ożywiaiący usta bogacza i lekarstwo wzmacniaiące siły iego, również opłacie ulegaią. To samo się dzieie z gronostaiami na sukni sędziego, z włosami iego peruki, i stryczkiem na którym wieszaią winowayców. Sól ubogiego i korzenie bogaczy, antaby pozłacane u trumien i kwiaty weselne panien młodych; nareszcie cacka dziecinne to wszystko ulega opłacie. Młodzieniec iedzie na koniu oclonym, na siodle oclonem i na drodze oclonéy. Anglik chorujący zażywa lekarstwa które opłaciło 8 od sta, na łyżce która opłaciła 15 od sta, i leży na łożku które opłaciło 22 od sta. Pisze testament na papierze stęplowanym który kosztuie 8. gwineów i umiera na ręku aptekarza który zapłacił 100. gwineów ażeby miał prawo iego dobić. Natenczas cały spadek płaci 2. od sta. Jeżeli umarły życzy sobie aby iego imie i cnoty poszły do potomności, musi zapłacić podatek od kamienia który mu w kościele ma bydź wystawiony: lecz nareszcie idzie do mieszkania przodków swoich i tam iuż przecie nie płaci podatku.„

„Mam zaszczyt pisać się WPana uniżonym sługą.“

Przyiaciel prawdy.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

La défense du Christianisme *i t. d. Obrona Chrystyanizmu, czyli rozmowy o Religii przez* X. Frayssinous, *Biskupa Hermopolitańskiego, pierwszego iałmużnika króleskiego. w Paryżu* 1825.

(z Dziennika *Etoile.*)

Dawno zapowiedziane to dzieło wyszło z druku 9 Maia; przypisane iest Królowi dedykacyą, którą umieszczamy z powodu iéy szlachetnéy prostoty i krótkości:

„N. Panie! każdy chrześcianin będący świadkiem klęsk przez bezbożność zrządzonych, nie może być wolnym od obawy o przyszłość; lecz iego nadzieia się wzmaga gdy zwróci swóy wzrok na tron S. Ludwika, na którym, po tylu wiekach, ieszcze też same cnoty zasiadaią; i nie może mniemać aby wiara iego oyców zginąć miała w narodzie któremu niebo takich Xiążąt powróciło! “

„Szczęśliwe ludy N. Panie gdy religia, ta ich naypierwsza potrzeba, znayduie większą podporę w przykładzie niżeli w polityce rządzących.“

„Kapłanowi téy świętéy religii, obrona iéy w kazalnicy prawdy, była udziałem. Przedsięwziąłem ią w dniach nieszczęśliwych, i zaymowałem się nią w dniach pomyślnieyszych; z iakąż radością ogłaszam ią teraz pod dostoyną opieką monarchy, iaśnieiącego tak szlachetną i tak prawdziwą pobożnością, a którego uczniowie Ewangelii mogą z ufnością i przyiaciołom i nieprzyiaciołom imienia chrześciańskiego wskazywać.“

„Spraw to oycze światła i Boże cnot, niech mowy moie posłużą do tryumfu tych świętych zasad, które są naylepszém zaręczeniem uległości ludów i sprawiedliwości Monarchów!“

„Jestem z uszanowaniem W.K. Mość...

Ta *Obrona Chrystyanizmu* składa się z czerdziestu czterech mów, ułożonych podług planu i wystawiaiącygh ciąg przedmiotów powiązanych z sobą. Jedne ustanawiaią zasady prawa przyrodzonego i praw pierwotnych będących podstawą każdéy religii i każdego społeczeństwa; inne traktuią w ogólności o objawieniu, po tém o wielkich dowodach chrystyanizmu, albo odpowiadaią na główne zarzuty niewiernych, lub roztrząsaią rozmaite przedmioty maiące stósunek z celem tych mów. Zdaie nam się rzeczą właściwą, wskazać tytuły; naylepiéy przez to wskażemy iak wiele przedmiotów ten zbiór obeymuie, i ile te przedmioty są zaymuiące i ważne w wieku, w którym na wszystko się targnięto i wszystko zachwiano.

Po mowie wstępnéy o przedmiocie i kształcie tych rozmów, pierwsze są o prawdzie, o przyczynach naszych błędów i o dowiedzionéy istności Boga; drugie o porządku i piękności przyrodzenia, o głównych dowodzeniach ateizmu, o Opatrzności w porządku moralnym, i o duchowności duszy, o prawie przyrodzonem, o wolnéy woli, o nieśmiertelności duszy, o czci w ogólności, o zasadach religiynych iako o podstawie moralności i towarzystwa, o świadectwie, o cudach w ogólności. Oto są prawdy pierwotne nie zależące od obiawienia i uznane we wszystkich religiach.

Położywszy te zasady dostoyny autor przystępuie do obiawienia i w trzech konferencyach uważa Moyżesza 1.) iako autora Pentateuchu: 2.) iako historyka pierwszych czasów; 3.) iako prawodawcę. Z dawnego Testamentu przechodzi do nowego; traktuie o powadze Ewangelii, o cudach w niéy przytoczonych, o zmartwychstaniu Zbawiciela i rozszerzeniu Chrześciiaństwa. Ten ostatni przedmiot, tak ważny sam w sobie, dostarczył autorowi przedmiotu do dwóch Konferencyy. Następne mowy są o męczennikach, o Jezusie Chrystusie, uważanym iako dobroczyńcy rodu ludzkiego, o taiemnicy wcielenia, o proroctwach. Cztery konferencye poświęcone są uważaniu Religii w iéy taiemnicach, moralności i obrzędach i oczyszczeniu iéy z zarzutu o fanatyzm. Do tych konferencyy można przydać dwie inne, iednę o maxymach Kościelnych pod względem ocalenia ludzi i drugą o tolerancyi.

Inne mowy są o przedmiotach dotyczących się planu dostoynego autora, co do oświecenia młodzieży, rozproszenia wszystkich iéy powątpiewań i zamiłowania Religii. Jakoż, X. *Frayssinous* traktuie w oddzielnych konferencych, o niedowiarstwie młodzieży, o wielkich ludziach w Chrześciiaństwie, o uczonych niedowiarkach, o nadzieiach i obawach religiynych, o iedności, o zgodzie wzaiemnéy religii i towarzystwa; o wychowaniu, o Kapłaństwie chrześciiańskiém, o powadze Kościoła, a nareszcie o naszych obowiązkach względem Jezusa Chrysusa.

Taki iest plan tych mów; takim porządkiem są rozdzielone. Można powiedzieć że obeymuią całą ekonomiią Religii i że odpowiadaią wszystkim iéy przeciwnikom. Niedowiarstwo od lat sześciudziesiąt wyczerpało wszystkie swoie ciosy przeciw chrześciiaństwu; namnożyło książek, trudności i systematów dla zachwiania wiary. Wszystko iuż powiedziano przeciw obiawieniu; w tym to stanie rzeczy X. *Frayssinous* przedsięwziął bronić tak pięknéy sprawy. Widział, że tak powiem, wszystkie akta sprawy i z równą bezstronnością i roztropnością, iak talentem i siłą roztrząsa dowody, ocenia świadectwa, zbiia zarzuty i w całém świetle prawdę wykazuie. Jego mowy przed kilku laty dzielnie się przyłożyły do orzeźwienia władzy religii i do nawrócenia do niéy znacznéy liczby młodzieży, zrodzonéy w czasach zamieszek. Też same mowy, teraz wydane, równie szczególny skutek mieć będą; umocnią wiarę iednych, obudzą innych i zostaną pomnikiem światłych, zwięzłych, rozumnych i uczonych rozpraw, nad przedmiotem nayważnieyszym i naygodnieyszym uwagi człowieka i chrześciianina. (*)

ROZMAITOSCI.

— P. *Champollion* młodszy posuwa swe badania w okolicach Neapolu bez przerwy. Zwiedził Puzzuoli, Baiae, Paestum i Pompeja; był obecnym przy odkopywaniu w Nola. W Muzeum Burbońskiém trzy ułomki granitu ciosanego, za część Rzymskich obelisków uznał. Pierwszy raz widział skrzynię w któréy mumie składaią, napisy iéy są charakterem Hieratyckim porobione, lecz są także między niemi litery ani do greckich liter ani do Egipskich nie podobne. Xiąże *Blacas* przedstawiał P. Champolliona Królowi i Królowéy Neapolitańskiéy.

(*) Pewien Dziennik ogłosił świeżo pod imieniem *Chrystyanizmu* artykuł Pana *Constant* który uważać można iako treść iego drugiego tomu. Dowiaduiemy się z niego że *wielobóstwo było niedoskonałe w Eschylesie, doskonałe w Sofoklu a w Eurypidesie iuż postrzegać można zarody iego upadku. — Wielobóstwo doskonałe, niedoskonałe, lub zbliżające się do upadku!* I te niedorzeczności prawią nam doktoralnym tonem w XIX. wieku! — Co za różnica między chrystyanizmem Pana *Constant* a X. *Frayssinous*. Dzieło drugiego iest tak iasne iak dzieło pierwszego iest zawiłe i sofistyczne. Taki iest przedział między rachubą dowcipu a przekonaniem rozumu i serca! (*Et.*)